

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 14 października 2021 r. Sąd Rejonowy w Zakopanem oddalił wniosek S. L. o zmianę stwierdzenia nabycia spadku po T. L. (1) (punkt I), zasądził od wnioskodawcy na rzecz uczestnika Katolickiego Uniwersytetu (...) w L. 2156,37 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (punkt II) i nakazał pobrać od wnioskodawcy na rzecz Skarbu Państwa kasa Sądu Rejonowego w Zakopanem 3044,85 zł tytułem wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa (punkt III).

Sąd pierwszej instancji ustalił, że E. L. (1) i T. L. (1) zawarli związek małżeński 22 grudnia 1945 r. i zamieszkali wspólnie w Z.. Nie posiadali wspólnych dzieci.

16 listopada 1953 r. dokonali przysposobienia M. W. (ojca wnioskodawcy S. L.) udzielając mu własnego nazwiska, jednakże wskutek niewłaściwego zachowania przysposobionego postanowieniem Sądu Powiatowego w Zakopanem z 25 kwietnia 1964 r. w sprawie sygn. Ns 961/63, dokonano rozwiązania przysposobienia. Od tego czasu M. L. nie utrzymywał z nimi kontaktu, po pewnym czasie wyjechał z Z..

8 maja 1986 r. T. L. (1) i E. L. (1) zawarli z (...) umowę użyczenia. Zgodnie z jej treścią małżonkowie L. użyczyli do bezpłatnego używania przedmioty (dzieła sztuki), które zostały wymienione w załączniku do umowy stanowiącym jej integralną część, z przeznaczeniem na potrzeby dydaktyczne Sekcji (...) (...) Umowa ta została zawarta na czas nieoznaczony. Kolekcja została wydana w tym samym roku.

Spadkodawca T. L. (1) zmarł 23 maja 1986 r.

8 maja 1987 r. została sporządzona umowa pomiędzy E. L. (1) a (...) w obecności dwóch świadków A. M. i J. S. zatytułowana uzupełnienie. Z treści tej umowy wynikało, że odnosi się ona do umowy zwrartej 8 maja 1986 r. Na mocy tej umowy E. L. (1) przekazała na własność (...) wszystkie obiekty będące przedmiotem umowy użyczenia.

M. L. dwa lata po śmierci spadkodawcy przyjechał wraz z konkubiną H. S. do E. L. (1) namawiając ją do wyjazdu i zamieszkania w K. wspólnie z nimi w mieszkaniu konkubiny. E. L. (1) ulegając namowom z początkiem maja 1989 r. przeniosła się do K..

Podczas pobytu w K., E. L. (1) 22 stycznia 1991 r. sporządziła testament notarialny, w którym powołała do spadku w połowie M. L. oraz w połowie H. S..

22 lutego 1991 r. (prezentata sądu) E. L. (1) do Sądu Rejonowego w Zakopanem złożyła wniosek o stwierdzenie nabycia spadku po zmarłym mężu zgodnie z ustawowym dziedziczeniem.

Rodzice spadkodawcy zmarli przed nim. T. L. (1) miał pięcioro rodzeństwa, a to: E. L. (2), F. L., Z. L., H. H. i E. L. (3). Spośród dzieci rodzeństwa spadkodawcy, w chwili otwarcia spadku żyli jedynie A. L. syn E. i P. L. syn F..

W skład spadku nie wchodziło gospodarstwo rolne.

Postanowieniem z 14 marca 1991 r. w sprawie sygn. akt I Ns 158/91 stwierdzono, że spadek po T. L. (1) na podstawie ustawowego porządku dziedziczenia nabyli: wdowa E. L. (1) w 2/4 częściach oraz dzieci rodzeństwa: A. L. i P. L. po 1/4 części każdy.

Postanowieniem Sądu Rejonowego dla Krakowa - Śródmieścia z 16 czerwca 2000 r. w sprawie I Ns 1002/00 stwierdzono, że spadek po E. L. (1) ostatnio zamieszkałej w K. i tam zmarłej 9 września 1991 r. na podstawie testamentu notarialnego z 22 stycznia 1991 r., sporządzonym przez Notariuszem (...) w K., Rep A nr(...), nabyli wprost po 1/2 części H. S. i M. L..

6 maja 2002 r. (prezentata sądu) M. L. złożył do Sądu Okręgowego w Lublinie pozew przeciwko (...) o wydanie zawłaszczonej części spadku po E. L. (1).

Wyrokiem z 3 czerwca 2004 r. w sprawie sygn. akt I C 367/02 oddalono powództwo, wskazując w pisemnym uzasadnieniu, że wolą i zamiarem E. L. (1) było przekazanie na własność strony pozwanej przedmiotowych obiektów, dlatego też umowę z 8 maja 1987 r. należy traktować jako darowiznę, a nie uzupełnienie umowy użyczenia. Podkreślono także, że umowa ta nie została nigdy skutecznie odwołana, a E. L. (1) w chwili śmierci męża uzyskała uprawnienie do swobodnego rozporządzania swoim udziałem w części majątku dorobkowego, jak również takim udziałem w części obejmującej majątek stanowiącym spadek po zmarłym mężu.

Sąd Apelacyjny w Lublinie wyrokiem z 9 listopada 2004 r., sygn. akt I ACa 531/04, oddalił apelację powoda.

Powód (osobiście) 13 stycznia 2005 r. (prezentata sądu) za pośrednictwem Sądu Apelacyjnego w Lublinie złożył kasację do Sądu Najwyższego. Postanowieniem z 17 stycznia 2005 r. Sąd Apelacyjny w Lublinie odrzucił kasację ze względów formalnych. Postanowieniem z 10 lutego 2005 r. Sąd Apelacyjny w Lublinie odrzucił zażalenie powoda ze względów formalnych.

M. L. 24 sierpnia 2004 r. (prezentata sądu) złożył do Sądu Rejonowego w Zakopanem wniosek o zmianę postępowania o stwierdzeniu nabycia spadku po T. L. (1) wskazując, że w sprawie sygn. akt I C 367/02 prowadzonej przed Sądem Okręgowym w Lublinie ujawniono własnoręcznie napisany testament T. L. (1) sporządzony 19 kwietnia 1986 r.

Postanowieniem z 9 grudnia 2004 r. w sprawie sygn. akt I Ns 586/04 zmieniono postanowienie Sądu Rejonowego w Zakopanem z 14 marca 1991 r. w sprawie I Ns 158/91 o stwierdzenie nabycia spadku po T. L. (1) w ten sposób, iż stwierdzono, że spadek po T. J. 2-ga im. L. s. S. i S., zmarłym 23 maja 1986 r. w Z. i tam ostatnio stale zamieszkałym na podstawie testamentu własnoręcznego z 19 kwietnia 1986 r. nabył w całości Katolicki Uniwersytet w L..

M. L. zmarł 26 sierpnia 2013 r. w K..

Wnioskodawca S. L. 30 sierpnia 2016 r. zlecił A. R. - ekspertowi ds. pisma ręcznego - sporządzenie opinii wstępnego opracowania na podstawie przeprowadzonej analizy pisma ręcznego na okoliczność weryfikacji autentyczności testamentu pozostawionego po testatorze T. L. (1). W opinii sporządzonej 31 sierpnia 2016 r. wskazano, że podpis nie należy do spadkodawcy.

Postanowieniem z 16 marca 2017 r. Sąd Rejonowy dla Krakowa - Śródmieścia w Krakowie w sprawie I Ns 71/15 stwierdził, że spadek po M. L., zmarłym 26 sierpnia 2013 r. w K. i tam ostatnio stale zamieszkałym, na podstawie ustawy wprost nabył w całości syn S. L., syn M. i R. (wnioskodawca).

Wnioskodawca S. L. wnioskiem z 30 sierpnia 2017 r. zainicjował niniejsze postępowanie o zmianę postanowienia o stwierdzenie nabycia spadku po T. L. (1).

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy stwierdził, że wniosek S. L. o zmianę postępowania spadkowego po T. L. (1) nie zasługiwał na uwzględnienie.

Sąd wskazał, że zgodnie z art. 679 k.p.c. zgłoszenie wniosku przez uczestnika wcześniejszego postępowania o stwierdzenie nabycia spadku jest dopuszczalne wtedy, gdy żądanie swe opiera na podstawie, której nie mógł powołać w poprzednim postępowaniu, a wniosek o zmianę składa przed upływem roku od dnia, w którym uzyskał tę możliwość.

Bezsprzecznie ojciec wnioskodawcy brał udział w poprzednim postępowaniu o zmianę postępowania spadkowego toczącego się przed Sądem Rejonowym w Zakopanem do sprawy sygn. akt I Ns 586/04. Z uwagi na to żądanie wnioskodawcy jako spadkobiercy M. L. obwarowane jest ograniczeniem czasowym, któremu S. L. uchybił. Z prywatnej ekspertyzy grafologicznej przedłożonej przez wnioskodawcę wynika bowiem, że została ona sporządzona w dniu 31 sierpnia 2016 r., na zlecenie z dnia 30 sierpnia 2016 r., a więc rok przed wniesieniem wniosku inicjującego postępowanie. Sąd podzielił argumentację uczestnika, że nie jest możliwe, aby S. L. w dniu 30 sierpnia 2016 r. powziął

wątpliwości co do autentyczności testamentu, wyszukał materiał porównawczy i znalazł osobę, która podejmie się wykonania ekspertyzy. Jeśli zatem wnioskodawca dysponował przedmiotową dokumentacją przed dniem 30 sierpnia 2016 r., a w ocenie Sądu niewątpliwie tak było, to wnioskodawca nie zachował rocznego terminu na złożenie wniosku o zmianę postępowania spadkowego po T. L. (1), który jest terminem zawitym. Sam pełnomocnik wnioskodawcy na rozprawie 14 października 2021 r. przyznał, iż zwracał uwagę swojemu mocodawcy na kwestię dochowania terminu. Wobec tego sąd pierwszej instancji uznał, że już choćby z tej przyczyny wniosek podlegał oddaleniu.

Niezależnie od powyższego Sąd Rejonowy wskazał, że z materiału dowodowego, w szczególności opinii Instytutu wynika, iż testament z 19 kwietnia 1986 r. został sporządzony własnoręcznie przez spadkodawcę. Wnioskodawca wnosząc o dopuszczenie dowodu z opinii grafologicznej jako potencjalnego biegłego wskazał na prof. nadz. dr hab. M. G., który ostatecznie brał udział w sporządzeniu przedmiotowej opinii. Sąd podkreślił również, że to wnioskodawca należał, aby materiał porównawczy do badań został pobrany z zasobów znajdujących się w posiadaniu uczestnika, jak też uczyniono. W ocenie sądu niekorzystne wnioski dla wnioskodawcy zawarte w przedmiotowej opinii spowodowały, że próbował on wykazać brak obiektywizmu wydającego opinię oraz sporządzenie opinii jedynie na podstawie materiału porównawczego znajdującego się w wyłącznej dyspozycji uczestnika.

Sąd pierwszej instancji zaznaczył również, że od daty złożenia wniosku inicjującego postępowanie do czasu zlecenia opinii minęło ponad dwa lata. Każda ze stron postępowania miała więc odpowiednią ilość czasu na zebranie materiału porównawczego. Ostatecznie opinia została sporządzona w oparciu o 26 dokumentów pochodzących z różnych lat spadkodawcy, w tym zbliżonych do lat sporządzenia testamentu. Sąd ocenił, że opinia jest wyczerpująca i pełna, dlatego wnioski opinii podzielił w całości.

Według Sądu Rejonowego kolejną okolicznością przemawiającą za oddaleniem wniosku jest wyraźnie widoczna spójność i konsekwencja w działaniu samego spadkodawcy. T. L. (1) nie miał żadnych dzieci. Przyniesienie M. L. zostało rozwiązane w 1964 r. Od tego czasu spadkodawca nie miał żadnego kontaktu z ojcem wnioskodawcy. Przedmiotowy testament został sporządzony przez testatora niedługo po tym, jak posiadana przez niego kolekcja dzieł sztuki została przekazana na rzecz (...). Sporządzona w sprawie opinia jest tego potwierdzeniem.

W oparciu o treść art. 520 § 3 k.p.c. sąd pierwszej instancji zasądził od wnioskodawcy na rzecz uczestnika 2156,37 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania, natomiast na podstawie art. 113 ust. 1 i 2 pkt 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nakazał pobrać od wnioskodawcy na rzecz Skarbu Państwa - 3044,85 zł tytułem wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.

Powyższe postanowienie w całości zaskarżył apelacją wnioskodawca zarzucając:

1) obrazę prawa procesowego objawiającą się w niezastosowaniu dyspozycji art. 290 k.p.c. w zw. z art. 282 k.p.c. i art. 278 k.p.c. polegającą na tym, że powołany przez sąd do sporządzenia opinii Instytut (...) Sp. z o.o. w W. nie jest w rozumieniu polskiego ustawodawstwa instytutem naukowym, a ponadto jeden z biegłych wchodzących w skład zespołu nie jest biegłym wpisanym na listę biegłych sądowych w związku z czym zobowiązany był do złożenia przyrzeczenia, czego nie uczynił, co doprowadziło do wydania opinii przez podmiot nieuprawniony oraz do błędnego ustalenia stanu faktycznego przez sąd pierwszej instancji, iż testament pisemny z 19 kwietnia 1986 r. został sporządzony bezpośrednio przez T. L. (1);

2) obrazę art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie swobodnej oceny dowodów (z pominięciem zasad logiki) polegającej na przyjęciu za wiarygodne jedynie twierdzeń przedstawionych w opinii wydanej na podstawie ekspertyzy kryminalistycznej nr(...) z 26 czerwca 2020 r. Instytutu (...) Sp. z o.o. w W., a całkowite odrzucenie twierdzeń przedstawionych w opiniach: opinii wstępnej nr(...)z 31 sierpnia 2016 r. oraz opinii nr (...) z 27 września 2020 r., zawierającej zarzuty do ekspertyzy kryminalistycznej nr (...) z 26 czerwca 2020 r., przygotowanych przez A. R. – bez dokładnego uzasadnienia, dlaczego sąd dał wiarę ekspertyzie z 26 czerwca 2020 r., a odmówił wiary pozostałym wskazanym dokumentom;

3) obrazę art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie swobodnej oceny dowodów (z pominięciem zasad logiki) poprzez dokonanie wybiórczej oceny dowodu z zeznań świadka J. G. tylko na korzyść uczestnika postępowania, a nieuzasadnione pominięcie zeznań ww. świadka niekorzystnych dla uczestnika;

4) obrazę art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie swobodnej oceny dowodów (z pominięciem zasad logiki i doświadczenia życiowego) polegającą na uznaniu, że doszło do przekroczenia terminu z art. 679 § 1 k.p.c. przez wnioskodawcę na zgłoszenie wniosku o zmianę postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku, podczas gdy termin ten powinien być liczony od momentu otrzymania konkretnej wiedzy w zakresie podrobienia testamentu, tj. od chwili otrzymania i zapoznania się przez wnioskodawcę z opinią eksperta ds. pisma ręcznego A. R., ponieważ to dopiero wtedy wnioskodawca zyskał możliwość realnego zgłoszenia wniosku inicjującego niniejsze postępowanie;

5) przyjęcie za fakty niesprawdzonych oraz niewiarygodnych informacji o charakterze drugorzędym i niemającym znaczenia dla sprawy, stojących w sprzeczności ze stanem faktycznym, jak chociażby nieprawdziwych okoliczności, że spadkodawca T. L. (1) nie utrzymywał żadnego kontaktu z ojcem wnioskodawcy M. L. po 1964 r.;

6) dopuszczenie podawania nieprawdziwych informacji przez uczestnika w trakcie postępowania zmierzających do wprowadzenia sądu w błąd poprzez składanie dokumentów zawierających odręczne pismo oraz podpisy spadkodawcy T. L. (1), co powinno w rzeczywistości rzutować na wiarygodność oraz intencje uczestnika.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty wnioskodawca wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez uznanie wniosku za zasadny i w związku z tym dokonanie zmiany postanowienia Sądu Rejonowego w Zakopanem z 14 marca 1991 r. w sprawie sygn. akt I Ns 158/91 o stwierdzeniu nabycia spadku po T. L. (1), zmienionego postanowieniem Sądu Rejonowego w Zakopanem z 9 grudnia 2004 r. w sprawie sygn. akt I Ns 586/04 poprzez orzeczenie, że spadek po zmarłym w dniu 23 maja 1986 r. T. L. (1), ostatnio zamieszkałym w Z., przypada spadkobiercom według dziedziczenia ustawowego tj. E. L. (1) w 2/4 części oraz dzieciom rodzeństwa: A. L. i P. L. po 1/4 części spadku każdemu. Ewentualnie wniósł o uchylenie postanowienia sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Ponadto domagał się zasądzenia od uczestnika Katolickiego Uniwersytetu(...) w L. kosztów postępowania za obie instancje według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację wnioskodawcy uczestnik wniósł o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie od skarżącego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

W sprawie nie zaszły uchybienia skutkujące nieważnością postępowania, a których wystąpienie, stosownie do art. 378 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., sąd drugiej instancji ma obowiązek brać pod uwagę z urzędu.

Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne, uznając za zbędne powielanie ich w treści uzasadnienia.

Przedmiotem rozpoznawanej sprawy był złożony w dniu 30 sierpnia 2017 r. wniosek o zmianę postanowienia Sądu Rejonowego w Zakopanem z 9 grudnia 2004r. wydanego w sprawie o sygn. I Ns 586/04, mocą którego zmienione zostało postanowienie tamt. sądu z 14 marca 1991 r. o stwierdzeniu nabycia spadku po T. L. (1), sygn. I Ns 158/91. Postępowanie w sprawie I Ns 586/04 zostało zainicjowane przez ojca wnioskodawcy- M. L. z uwagi na ujawnienie testamentu spadkodawcy z 19 kwietnia 1986 r., co w efekcie doprowadziło do zmiany rozstrzygnięcia w sprawie I Ns 158/91 opartego na ustawowym porządku dziedziczenia poprzez stwierdzenie nabycia spadku na podstawie ww. testamentu. Uzasadniając żądanie sformułowane w niniejszej sprawie wnioskodawca wskazał, że 30 sierpnia 2016 r. powziął informację, iż testament T. L. (1) z 19 kwietnia 1986 r., otwarty w sprawie I Ns 586/04, został sporządzony z wysokim prawdopodobieństwem przez osobę inną niż spadkodawca. W tym zakresie powołał się na prywatną opinię grafologiczną z 31 sierpnia 2016 r.

Sąd Rejonowy oddalił wniosek uznając po pierwsze, że został on złożony po upływie rocznego terminu określonego w art. 679 § 1 k.p.c., a po drugie, że sporządzona w sprawie opinia grafologiczna nie potwierdziła zarzutów wnioskodawcy, jakoby testament z 19 kwietnia 1986 r. był nieważny.

Pierwszorzędne znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy niewątpliwie miała ocena zachowania warunków z art. 679 § 1 zd. 2 k.p.c., bowiem ich niedopełnienie skutkować musi oddaleniem wniosku, bez konieczności merytorycznego badania jego zasadności.

Jak już wskazano sąd pierwszej instancji stwierdził, że wnioskodawca jako spadkobierca M. L., który był uczestnikiem postępowania w sprawie I Ns 586/04, uchybił rocznemu terminowi do złożenia wniosku w trybie art. 679 k.p.c. Według sądu, choć wnioskodawca zlecił sporządzenie prywatnej opinii grafologicznej dokładnie na rok przed zainicjowaniem postępowania w tej sprawie, to już wcześniej musiał powziąć wątpliwości co do autentyczności testamentu. Kwestionując takie stanowisko apelujący argumentował, że składając wniosek nie mógł opierać się na własnych niepotwierdzonych przypuszczeniach, dlatego termin określony w art. 679 § 1 k.p.c. powinien być liczony od uzyskania konkretnej wiedzy w zakresie podrobienia testamentu, tj. od chwili otrzymania i zapoznania się z opinią eksperta ds. pisma ręcznego.

Sąd Okręgowy nie zgadza się z zapatrywaniem skarżącego, zastrzegając jednocześnie, że argumentacja przedstawiona w tym zakresie przez Sąd Rejonowy wymaga uzupełnienia i doprecyzowania.

Na wstępie przypomnieć trzeba, że art. 679 k.p.c. ma charakter wyjątkowy, gdyż umożliwia zmianę prawomocnego orzeczenia. Wniosek przewidziany w tym przepisie może złożyć każdy zainteresowany, niezależnie od tego, czy brał udział w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku. W odniesieniu jednak do osób, które były uczestnikami takiego postępowania, przepis ten wprowadza restrykcyjne ograniczenia dotyczące podstawy i terminu do zgłoszenia wniosku. Jak wynika z art. 679 § 1 zd. 2 k.p.c. uczestnicy postępowania o stwierdzenie nabycia spadku nie mogą opierać żądania zmiany postanowienia na podstawie, którą mogli powołać we wcześniej przeprowadzonym postępowaniu, co oznacza prekluzję zgłaszania twierdzeń i środków dowodowych, które mogły być, a nie zostały przytoczone w poprzednim postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku. Uczestnik postępowania ograniczony jest także ustawowym terminem procesowym uznawanym za termin zawity. Wniosek może zgłosić tylko przed upływem roku od dnia, w którym uzyskał możliwość powołania się na podstawę poprzednio dla niego niedostępną.

Przez uczestnictwo w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku należy przy tym rozumieć formalny udział w tym postępowaniu, a nie stopień aktywności, bierność, czy nawet całkowitą bezczynność zainteresowanego. Nawet zatem wówczas, gdy uczestnik postępowania o stwierdzenie nabycia spadku, z różnych powodów, nie brał w nim aktywnego udziału pozostając całkowicie biernym, jest on uczestnikiem takiego postępowania w rozumieniu art. 679 k.p.c. i odnoszą się do niego określone w tym przepisie ograniczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 października 2004 r., sygn. III CK 82/03).

Wspomniane ograniczenia z założenia ustawodawcy mają służyć stabilizacji stwierdzonego prawomocnym orzeczeniem porządku dziedziczenia. Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał, że postępowanie przewidziane w tym przepisie nie służy i nie może być wykorzystywane jako środek do usunięcia skutków bezczynności lub błędów uczestników postępowania spadkowego, czy też skutków ich nieznanomości prawa ani nawet błędów sądu. Chociaż jest ono postępowaniem autonomicznym, ma jednak charakter "wznowieniowy", co uwidacznia się przede wszystkim w tym, że uczestnik postępowania spadkowego tylko wtedy może skutecznie żądać zmiany postanowienia spadkowego, jeżeli wykaże, jak przy wznowieniu postępowania, szczególne przesłanki swojego żądania, czyli podstawę, której nie mógł powołać w poprzednim postępowaniu oraz zachowanie rocznego terminu określonego w tym przepisie. Wznowieniowy charakter postępowania o uchylenie lub zmianę stwierdzenia nabycia spadku pozwala sięgnąć przy wykładni zawartego w art. 679 k.p.c. pojęcia "podstawy" do treści i dorobku wykładni art. 403 § 2 k.p.c. Pojęcie to obejmuje zarówno okoliczności faktyczne, jak i środki dowodowe. Strona wnosząca o zmianę postanowienia spadkowego powinna zatem wykazać, że powołane przez nią fakty i dowody, które mają uzasadniać żądanie zmiany, pozostawały poza jej dostępnymi podczas poprzedniego postępowania, przy uwzględnieniu, że chodzi o obiektywną

możliwość ich powołania. Nie wyklucza to co do zasady możliwości powoływania się przez wnioskodawcę w postępowaniu wszczętym na podstawie art. 679 k.p.c. na nowe dowody, także odnośnie okoliczności podnoszonych w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku, o ile nie mógł ich wówczas powołać (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 6 czerwca 2007 r., sygn. III CSK 19/07; z 15 stycznia 2016 r., sygn. I CSK 1079/14).

Podkreślić trzeba, iż w judykaturze ugruntowane jest stanowisko, że ograniczenia przewidziane w art. 679 § 1 zd. 2 k.p.c. obejmują nie tylko osoby uczestniczące w poprzednim postępowaniu, ale także ich następców prawnych. Zasada ta nie ma zastosowania jedynie wówczas, gdy legitymację do występowania w sprawie o zmianę prawomocnego postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku wnioskujący o to nie czerpie jedynie z tego, że jest następcą prawnym jednego z uczestników zakończonego prawomocnie postępowania, lecz z tego, że jako powołany do spadku powinien brać udział w pierwszym postępowaniu o stwierdzeniu nabycia spadku (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 11 października 2013 r., sygn. I CSK 6/13). Jeśli natomiast wnioskodawca w sprawie o zmianę postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku uzyskał status zainteresowanego wyłącznie jako spadkobierca uczestnika postępowania o stwierdzenie nabycia spadku, to stosownie do art. 922 § 1 k.p.c. wstępuje w ogół praw i obowiązków swego poprzednika prawnego. Wśród tych praw może się znaleźć także jego uprawnienie z art. 679 k.c., jednak tylko wówczas gdy w chwili śmierci takowe mu przysługiwało. Spadkobiercy w odniesieniu do praw i obowiązków wchodzących w skład spadku znajdują się zatem w takiej samej sytuacji w zakresie postępowania jak spadkodawca i mogą wykorzystywać tylko te środki, które mógłby wykorzystać spadkodawca. Jeśli więc w stosunku do uczestnika postępowania nastąpiła prekluzja uprawnień do zgłoszenia twierdzeń i środków dowodowych albo upływ terminu określonego w art. 679 § 1 k.p.c., to dotyczy to także spadkobierców. Ograniczeń tych nie można traktować jako dodatkowych obostrzeń stawiających spadkobierców w gorszej sytuacji, skoro spadkodawca, będąc uczestnikiem poprzedniego postępowania, miał pełną możliwość przedstawienia materiału faktycznego i dowodowego, lecz z własnej woli z niej nie skorzystał (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 26 stycznia 2001 r., sygn. II CKN 784/00; uchwała Sądu Najwyższego z 21 marca 2001 r., sygn. III CZP 4/01). Przykładowo, jeżeli uczestnik postępowania spadkowego nie ujawnił w jego toku znanego mu testamentu spadkodawcy, to na jego spadkobiercę przechodzą wszelkie konsekwencje wynikające z tego zaniechania i to nawet gdyby sam spadkobierca o istnieniu testamentu wcześniej nie wiedział.

Postępowanie wszczęte na podstawie art. 679 § 1 k.p.c. na wniosek następcy prawnego uczestnika postępowania o stwierdzenie nabycia spadku może być zatem skuteczne tylko wtedy, gdy inicjujący to postępowanie wskaże podstawę uzasadniającą zmianę oraz dowiedzie, że nie mogła być ona podniesiona w czasie poprzedniego postępowania, a ponadto złoży wniosek w ciągu roku od chwili, gdy podniesienie tej podstawy stało się możliwe.

Dodać trzeba również, że prawomocne postanowienie zmieniające postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku w trybie przewidzianym w art. 679 k.p.c. ma charakter orzeczenia stwierdzającego nabycie spadku i może ulec kolejnej zmianie na podstawie tego przepisu. Przewidziane więc w art. 679 § 1 k.p.c. ograniczenia tak co do podstawy żądania, jak i terminu, w którym uczestnik postępowania o stwierdzenie nabycia spadku, czy jego następca może żądać zmiany postanowienia stwierdzającego nabycie spadku, odnoszą się nie tylko do zmiany tego postanowienia, lecz również do zmiany dalszego postanowienia zmieniającego postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 7 marca 1968 r., sygn. II CR 102/68; uchwała Sądu Najwyższego z 7 lutego 2014 r., sygn. III CZP 95/13).

W okolicznościach rozpoznawanej sprawy nie budzi żadnych wątpliwości, że wnioskodawca wywodził swoją legitymację do złożenia wniosku wyłącznie z tego, iż jest następcą prawnym M. L., który był uczestnikiem postępowania w sprawie I Ns 586/04. S. L. jako spadkobierca wstąpił więc w sytuację procesową swojego ojca. Należało zatem ocenić, czy żądanie zmiany postanowienia wydanego w sprawie I Ns 586/04 opiera on na podstawie, której M. L. nie mógł powołać w tamtym postępowaniu, a jeśli tak- czy wniosek został złożony przed upływem roku od dnia, w którym powstała możliwość powołania się na taką podstawę.

Złożony 24 sierpnia 2004 r. wniosek o zmianę wydanego w sprawie I Ns 158/91 postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku po T. L. (1), M. L. uzasadniał tym, że w sprawie sygn. akt I C 367/02 prowadzonej przed Sądem Okręgowym

w Lublinie ujawniono własnoręcznie napisany testament T. L. (1) z 19 kwietnia 1986 r., przy czym zaznaczył, że nie budzi zastrzeżeń ważność tego testamentu.

Zauważyć trzeba jednak, że już w pozwie przeciwko (...) o wydanie zawłaszczonej części spadku po E. L. (1), inicjującym postępowanie w sprawie I C 367/02, M. L. wskazał, że „dziwnym i co najmniej niezrozumiałym oraz mogącym budzić wątpliwości” jest fakt, iż T. L. (1) 20 dni przed sporządzeniem i podpisaniem umowy użyczenia z (...) sporządził odrębny testament- datowany na 19 kwietnia 1986 r., którym to testamentem powołał do całości spadku(...). Jednocześnie stwierdził, że „mimo szeregu uzasadnionych wątpliwości z uwagi na przedawnienie terminu i brak umocowania odstępuje od podważania zasadności i zgodności treści testamentu z faktyczną wolą spadkodawcy”. Zeznając zaś w tamtej sprawie na rozprawie 2 października 2002 r. (k. 71 akt I C 367/02), odnośnie testamentu z 1986 r. wskazywał, że jego matka (tj. E. L. (1)) twierdziła, iż „nie jest to ostatni testament ojca”, że „T. L. (2) nie pozostawił wręcz żadnego testamentu”, czy „że jej mąż podarł testament, którego kserokopia została przekazana”.

Również w rozpoznawanej sprawie, w piśmie z 4 kwietnia 2018 r. (k. 58), odnosząc się do sformułowanego przez uczestnika zarzutu przekroczenia rocznego terminu, wnioskodawca przyznał, że tej sprawie „od zawsze towarzyszyły wątpliwości i emocje” w związku z postawą (...) i, że Już E. L. (1) podnosiła, iż jej mąż nie pozostawił testamentu. Wskazał też, że M. L. nie był człowiekiem z wyższym wykształceniem, nie miał specjalistycznej wiedzy w dziedzinie badania pisma, a tym samym nie miał podstaw do weryfikacji podpisu złożonego pod testamentem. Wnioskodawca podał również, że po nabyciu spadku po M. L. uzyskał dostęp do dokumentacji związanej z jego ojcem, a „wątpliwości rodzinne, które od wielu lat towarzyszyły sprawie” oraz analiza pozyskanych akt skłoniły go do zlecenia ekspertyzy podpisu pod rzekomym testamentem. Według skarżącego dopiero z chwilą uzyskania i zapoznania się z tą ekspertyzą uzyskał on możliwość powołania się na sfalszowanie testamentu, a wcześniej takiej możliwości nie posiadał, gdyż nie mógł opierać się na własnych niepotwierdzonych przypuszczeniach.

Z powyższego jednoznacznie wynika, że w rodzinie L. od wielu lat istniały wątpliwości co do autentyczności testamentu T. L. (1). Wątpliwości te M. L. zgłaszał już w sprawie I C 367/02 toczącej się przed Sądem Okręgowym w Lublinie. Pomimo tego z nieznanymi przyczyn zdecydował się on potem zainicjować postępowanie o zmianę postanowienia spadkowego z uwagi na ujawniony testament, nie kwestionując w tym postępowaniu jego ważności.

Jeśli chodzi o wnioski prywatnej opinii grafologicznej, to zauważyć trzeba, że zostały ona oparte na analizie porównawczej podpisu złożonego na testamencie z 19 kwietnia 1986 r. i popisu T. L. (1) na umowie użyczenia z 3 maja 1986 r. Co istotne dokumenty te znane były również M. L., bo powoływał się na nie już w sprawie I C 367/02 (kopia testamentu i kopia umowy użyczenia były dołączone do pozwu o wydanie spadku). Skoro już wówczas zgłaszał on wątpliwości co do tego, czy testament został sporządzony przez T. L. (1), to tym bardziej mógł i powinien się na nie powołać w sprawie I Ns 586/04 o zmianę postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku. M. L. nie tylko tego nie zrobił, ale wprost wskazał we wniosku, że ważność testamentu nie budzi zastrzeżeń. Nie ma żadnego znaczenia, dlaczego mimo wcześniejszych wątpliwości odstąpił od kwestionowania testamentu. Motywy, którymi się wówczas kierował są prawnie irrelevantne. Nie jest więc istotne, czy zaniechanie w tym przedmiocie było wynikiem jego błędnej oceny co do potrzeby podważenia testamentu, czy nieznaności prawa (na co mogłoby wskazywać zawarte w pozwie w sprawie I C 367/07 stwierdzenie, że z uwagi na przedawnienie terminu i brak umocowania odstępuje od podważania zasadności i zgodności treści testamentu z faktyczną wolą spadkodawcy).

Jak już wcześniej wskazano postępowanie przewidziane w art. 679 k.p.c. nie służy i nie może być wykorzystywane jako środek do usunięcia skutków bezczynności, nieznaności prawa, czy wręcz błędów uczestnika postępowania, lecz jedynie umożliwieniu zmiany postanowienia spadkowego w razie wykrycia okoliczności i dowodów, których zainteresowany nie mógł powołać w postępowaniu spadkowym. W okolicznościach niniejszej sprawy kluczowe jest to, że w poprzednim postępowaniu o zmianę postanowienia spadkowego obiektywnie rzecz ujmując istniała możliwość powołania się na nieważność testamentu. M. L. już wcześniej miał bowiem wątpliwości co do tego, czy testament został sporządzony przez T. L. (1), bo jak zeznawał w sprawie I C 367/02 E. L. (1) miała mu przekazać, że jej mąż ogóle nie zostawił żadnego testamentu. Poza tym M. L. dysponował tym samym co obecny wnioskodawca materiałem porównawczym niezbędnym w celu zbadania własnoręczności podpisu testatora. Mógł zatem domagać się

dopuszczenia dowodu z opinii grafologicznej. Konsekwencje jego bierności i niewykorzystania istniejących już wtedy środków dowodowych obciążać muszą teraz wnioskodawcę.

Podkreślić trzeba, że po zakończeniu postępowania w sprawie I Ns 586/04 nie ujawniły się żadne nowe okoliczności faktyczne lub dowody, które nie były dostępne M. L.. Nie było więc tak, że dopiero po zakończeniu tamtej sprawy wyszły na jaw jakieś nieznane wcześniej fakty, czy środki dowodowe, na podstawie których M. L., czy jego syn powzięli wątpliwości co do autentyczności testamentu, która nie budziła wcześniej żadnych zastrzeżeń. Wątpliwości w tym zakresie, jak przyznał sam wnioskodawca, istniały „od zawsze”. Dopiero on zdecydował się na ich weryfikację zlecając sporządzenie prywatnej ekspertyzy w oparciu o materiał porównawczy znany jego ojcu już w 2002 r. Nie można zgodzić się z zapatrywaniem skarżącego, jakoby możliwość powołania się na sfalszowanie testamentu powstała dopiero z chwilą uzyskania i zapoznania się z opinią grafologiczną. Do rozpoczęcia biegu terminu przewidzianego w art. 679 § 1 zdanie drugie k.p.c. nie jest wymagane, by osoba zainteresowana dysponowała dokumentem potwierdzającym w sposób niewątpliwy, że osoba, która uzyskała stwierdzenie nabycia spadku nie jest spadkobiercą (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 25 listopada 2011 r., sygn. III CSK 17/11).

Jak już wcześniej wskazano z uwagi na wznowieniowy charakter trybu przewidzianego w art. 679 k.p.c. przy wykładni zawartego w tym przepisie pojęcia podstawy", której uczestnik postępowania o stwierdzenie nabycia spadku nie mógł w nim powołać, sięga się do wykładni art. 403 § 2 k.p.c. W orzecznictwie przyjmuje się zaś, że wykrycie okoliczności faktycznych lub dowodów w rozumieniu art. 403 § 2 k.p.c. dotyczy jedynie faktów i środków dowodowych, które istniały już przed uprawomocnieniem się zaskarżonego orzeczenia, tj. poprzednio nieujawnionych i nieujawnialnych. Stan taki nie zachodzi natomiast, gdy obiektywnie istniała możliwość powołania określonych okoliczności albo dowodów, a nie zostały one powołane na skutek zaniedbania lub błędnej oceny ich znaczenia przez stronę. Innymi słowy środek dowodowy, który powstał po uprawomocnieniu się wyroku, nie stanowi ustawowej podstawy wznowienia postępowania przewidzianej w art. 403 § 2 k.p.c. Do takich środków zalicza się w szczególności prywatną opinię wykonaną po prawomocnym zakończeniu postępowania (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 8 grudnia 2017 r., sygn. III CZ 45/17; z 21 marca 2013 r., sygn. II CZ 191/12).

Z postanowienia Sądu Najwyższego z 21 października 2015 r., sygn. III CZ 49/15 - wydanego w sprawie, w której strona zleciła wykonanie prywatnej opinii prawnej w celu upewnienia się co do istnienia wysokiego prawdopodobieństwa wystąpienia podstawy wznowienia - wynika, że termin do złożenia skargi o wznowienie nie może być liczony od dnia uzyskania tej opinii, gdyż prowadziłaby do niedopuszczalnego przedłużania terminu do wniesienia skargi o wznowienie postępowania. Jeśli bowiem przyjąć, że trzymiesięczny termin określony w art. 407 § 1 k.p.c. liczy się dopiero od dnia, w którym strona poznała lub mogła poznać prawdopodobny wpływ nowo wykrytego środka dowodowego na wynik sprawy, to w istocie prowadziłoby do bezterminowości skargi o wznowienie postępowania. Wpływ nowo wykrytego środka dowodowego z reguły jest hipotetyczny aż do czasu przeprowadzenia dowodu przez sąd i jego oceny

Powyższe należy odnieść również do terminu określonego w art. 679 k.p.c. Przyjęcie, jakby tego chciał wnioskodawca, że bieg tego terminu należy liczyć dopiero od daty uzyskania prywatnej opinii grafologicznej skutkowałoby niedopuszczalnym przedłużeniem terminu ustawowego, stanowiąc ogromne pole do nadużyć (np. zlecenie kolejnej ekspertyzy bez powoływania się na poprzednią opinię sporządzoną wcześniej niż przed rokiem). Oczywistym jest przy tym, że wyłącznie od swobodnej decyzji strony zależy to, czy i kiedy postanowi ona zlecić sporządzenie prywatnej ekspertyzy. Tak też było w niniejszej sprawie. Pomimo istniejących od wielu lat wątpliwości co do testamentu T. L. (1), zgłaszanych już przez ojca wnioskodawcy w sprawie I C 367/02, dopiero wnioskodawca w dowolnie wybranym przez siebie terminie zdecydował się na weryfikację tych wątpliwości poprzez zlecenie prywatnej opinii grafologicznej, chociaż na przestrzeni tych lat nie ujawniły się żadne nieznane wcześniej fakty ani środki dowodowe. W ten sposób zapewne próbował odwrócić skutki być może nieprzemyślanych decyzji swojego poprzednika. Tylko na marginesie warto dodać, że nie zasługuje na wiarę twierdzenie wnioskodawcy, że dokumentację potrzebną do zlecenia opinii i zainicjowania niniejszej sprawy uzyskał dopiero po uzyskaniu dostępu do akt sprawy I C 367/02 SO w Lublinie. Jak bowiem wynika z akt tej sprawy S. L. zwrócił się o umożliwienie przeglądnięcia akt pismem, które wpłynęło do Sądu Okręgowego w Lublinie 2 sierpnia 2016r. 5 sierpnia 2016 r. wezwano pełnomocnika do wykazania dokumentami

następstwa prawnego po M. L. w terminie 14 dni pod rygorem odmowy dostępu do akt. Braki wniosku zostały uzupełnione w kilku pismach, z których ostatnie wpłynęło do SO w Lublinie 2 września 2016 r. dopiero 6 września 2016 r. wykonano i wysłano do pełnomocnika S. L. kopie akt. Tymczasem opinia grafologiczna zlecona przez wnioskodawcę ma datę 31 sierpnia 2016 r.

Przepisy dotyczące podstawy restytucyjnej wznowienia postępowania przyjmują naturalne założenie, że strona postępowania przed sądem troszczy się należycie o swe interesy i ponosi konsekwencje lekkomyślności lub niedbalstwa. Dlatego żądając zmiany prawomocnego postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku strona powinna - zgodnie z rozkładem ciężaru dowodu - wykazać przeszkodę obiektywną niepowołania w poprzednim postępowaniu okoliczności uzasadniających odmienną podstawę lub porządek dziedziczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 3 kwietnia 2008 r., sygn. II CSK 573/07). Wnioskodawca temu ciężarowi nie sprostał, gdyż jak zostało wyżej wskazane jego poprzednik M. L. już w sprawie I Ns 586/04 mógł powołać okoliczności wskazywane obecnie jako podstawa do zmiany wydanego w tamtej sprawie postanowienia. S. L. wywodząc swoje prawa od uczestnika postępowania I Ns 586/04 nie może być w lepszej sytuacji niż jego poprzednik prawny i nie może opierać żądania zmiany postanowienia na podstawie, która była już wówczas dostępna jego ojcu. To zaś oznacza, że po prawomocnym zakończeniu sprawy I Ns 586/04 wygasła już możliwość powoływania się na tę podstawę w kolejnym postępowaniu wszczętym na podstawie art. 679 k.p.c.

Wobec zatem niezachowania wymagań z art. 679 § 1 zd. 2 k.p.c., wniosek o zmianę prawomocnego postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku podlegać musiał oddaleniu, bez konieczności merytorycznego badania jego zasadności, co oznacza, że zaskarżone postanowienie Sądu Rejonowego jest prawidłowe. Tym samym za bezprzedmiotowe należało uznać odnoszenie się do pozostałych zarzutów apelacji skierowanych w stronę przeprowadzonego przez sąd pierwszej instancji postępowania dowodowego, a zmierzających w szczególności do podważenia mocy dowodowej opinii grafologicznej sporządzonej przez Instytut (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W.. Wobec naprowadzonych wyżej okoliczności nawet ewentualne uchybienia w tym zakresie nie mogłyby w żaden sposób rzutować na wynik sprawy.

W takim stanie rzeczy apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w oparciu o art. 520 § 3 k.p.c. zasądając od skarżącego na rzecz uczestnika koszty zastępstwa prawnego ustalone w stawce minimalnej stosownie do § 6 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

(...)

ref. SSR T. A.